



NOWINY

TARNOWSKIEJ GMINY

Biała ♦ Błonie ♦ Jodłówka-Wałki ♦ Koszyce Małe ♦ Koszyce Wielkie ♦ Łękawka ♦ Nowodworze ♦ Poręba Radlna
Radlna ♦ Tarnowiec ♦ Wola Rzędzińska ♦ Zawada ♦ Zbylitowska Góra ♦ Zgłobice

Nr 1 (82) ♦ Biuletyn Gminy Tarnów ♦ styczeń, luty 2004 r. ♦ Pismo bezpłatne

Budżet 2004

W tym roku jednymi z największych przedsięwzięć, zapisanymi w budżecie gminy Tarnów mają być cztery inwestycje, realizowane z udziałem finansowym unijnego funduszu SAPARD. Wykonany ma zostać III etap kanalizacji Koszyc Małych. Na to zadanie zagwarantowano nieco ponad 2,7 mln zł. Wybudowany zostanie wodociąg w Porębie Radlnej (zapisano nieco ponad 1,5 mln zł). Planuje się również przebudowę, polegającą m.in. położeniu nowej nawierzchni asfaltowej ul. Długiej w Zgłobicach (944 tys. zł) i Granicznej w Koszycach Wielkich (646 tys. zł).

Warto tutaj dodać, że po zrealizowaniu tych inwestycji, pięćdziesiąt procent poniesionych kosztów zostanie gminie zwróconych z SAPARD-u. Warto też dodać, że zagwarantowane w budżecie pieniądze na te inwestycje, to ich wartości kosztorysowe. W wyniku przetargów wyjdą zapewne kwoty znacznie mniejsze.

Największe jednak inwestycje planowane są w tym roku w oświacie. Obejmą w zasadzie wszystkie placówki oświatowe w gminie. W tym roku gmina do dyspozycji sołectw przekazuje 400 tys. zł. W projekcie uchwały budżetowej na 2004 rok zaplanowano środki w wysokości 90 tys. zł z przeznaczeniem na realizację zadań w zakresie ochrony życia, mienia oraz zdrowia przed pożarem lub klęską żywiołową (pieniądze te pójdą na utrzymanie Ochotniczych Straży Pożarnych). 180 tys. zł przeznacza się na utrzymanie bibliotek, w tym na zakup nowych pozycji książkowych. Kwotą 185 tys. zł wsparta zostanie działalność klubów sportowych.

O projekcie budżetu gminy Tarnów piszemy na stronie 3.

Z życzeniami dla samotnych

Przed Świętami Bożego Narodzenia osobom samotnym w gminie Tarnów wiele radości i wzruszeń sprawiły odwiedziny wójta Piotra Molczyka i radnych z Komisji ds. Rodziny Rady Gminy Tarnów.



Czytaj
– strona 11

Kiedy i jak wymieniamy dowody osobiste?

Obowiązkowa wymiana starych dowodów odbywa się według dat wystawienia. I tak – do końca 2003 r. dowód osobisty musiały wymienić osoby, którym wydano dokument do końca 1972 roku. Do końca 2004 roku wymienione zostaną dowody wydane w latach 1973-1980, do końca grudnia 2005 – z lat 1981-1991, do 31 grudnia 2006 – z lat 1992-1995, a do końca 2007 – dowody z lat 1996-2000.

Za wymianę jak i nowy dowód płacimy 30 zł. Aby uzyskać dowód należy wypełnić wniosek, który podpisuje się osobiście. Inne dokumenty, które trzeba dołączyć do wniosku o wydanie dowodu osobistego, to potwierdzenie uiszczenia opłaty za jego wydanie, odpis skrócony aktu urodzenia (w przypadku osób, które nie wstąpiły w związek małżeński) lub odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie noszonym nazwisku.

Wymiany dowodów można dokonywać w Referacie Spraw Społeczno-Administracyjnych Urzędu Gminy Tarnów, pokój nr 9 codziennie w godzinach pracy urzędu (poniedziałek od godz. 8.30 do 16.30, w pozostałe robocze dni tygodnia od godz. 7.30 do 15.30).

Szczegóły – strona 5



Chcesz ubiegać się o unijne dopłaty? Zarejestruj gospodarstwo!

Chcąc otrzymywać dopłaty bezpośrednie i inne unijne płatności trzeba złożyć w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o rejestrację (nadanie numeru) dla swojego gospodarstwa rolnego, to znaczy o wpisanie do ewidencji producentów.

Niezbędne dokumenty do uzyskania numeru to dowód osobisty, numer identyfikacji podatkowej, numer rachunku bankowego rolnika (producenta) lub jego pełnomocnika. Termin składania wniosków upływa z dniem 24 marca br., czyli na trzy tygodnie przed datą składania wniosku o dopłaty powierzchniowe.

Druki i szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Tarnów przy ul. Krakowskiej 19, w pokoju 212 (II piętro) numer tel. – 631-00-14 lub 631-00-15, w Punkcie Doradztwa Rolniczego Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, oddział w Zgłobicach, który mieści się w budynku Urzędu Gminy Tarnów, pokój nr 10 (parter), tel. 631-00-32 lub w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Tarnowie, ul. Lwowska 72-96C, tel. 620-12-66, 629-12-10, 628-30-08, 628-30-09. Wypełnione wnioski należy składać osobiście lub przesać pocztą pod adres: Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa: ul. Lwowska 72-96 C, 33-100 Tarnów.

Przypominamy: złożenie wniosku o rejestrację gospodarstwa to warunek konieczny dla ubiegania się o unijne dopłaty i dotacje.

Integracyjna macarena

Ponad 100 dzieci bawiło się na Integracyjnej Zabawie Karnawałowej zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej. Jej uczestnicy otrzymali skromne prezenty, a także mogli poszaleć przy gorących przebojach.

W SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej zorganizowano integracyjną zabawę karnawałową. Uczestniczyli w niej niepełno-sprawni ze stowarzyszenia „Pomocna Dłoń”, a także dzieci ze świetlic profilaktycznych z Zbylitowskiej Góry oraz sołectwa Wola Rzędzińska I. Byli też uczniowie z wolskiej szkoły, którzy przygotowali program artystyczny. Razem bawiło się ponad 100 osób. Nie zbrakło prezentów. Odbyła się dyskoteka, na której hitem była macarena.

- Cieszę się, że kolejny raz zorganizowaliśmy tę zabawę. Jej uczestnicy otrzymali wspaniałe podarunki, pokazuje to, że ludzi dobrej woli nie brakuje. Dziś mogliśmy się o tym ponownie przekonać – mówiła Halina Rybak, prezes „Pomocnej Dłoni”.

- To najwspanialsza impreza jaka może być w naszej szkole – komplementowała Krystyna Rosół, dyrektor SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej. – Mam dużą satysfakcję, że ponownie odbyła się u nas. Uczniowie dokonali wszelkich starań, żeby była znakomita.

Integracyjną zabawę zorganizowały wspólnie Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Gminy Tarnów i Stowarzyszenie Pomocna Dłoń. Upominki ufundował m.in. PFRON oraz wójt gminy Tarnów.

(zef)

NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY

NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY

Pismo Samorządu Gminy Tarnów

Redaktor naczelny: Rafał Kubisztal, tel. 631 00 31

Wydawca: Centrum Kultury, Sportu i Inicjatyw Europejskich Gminy Tarnów

33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19

Tel. 627-04-04

Druk: FHUP „Wróbel”, producent galanterii papierniczej

Nakład: 2500 szt.

Oświatowy priorytet

Za nami czas serdecznej, noworocznej atmosfery. Oplatkowych spotkań, podczas których złożyliśmy sobie wiele pięknych życzeń. Teraz czas na to, aby choć część z nich się spełniła.

Wszyscy jednak zapewne zdajemy sobie sprawę z tego, że szczęście samo nie przyjdzie. Że nikt nie przyjdzie do nas z workiem pieniędzy, rozwiąże za nas nasze problemy. Chcąc polepszyć sobie los trzeba wziąć się do solidnej pracy, zacząć realizować te wszystkie plany, które kreśliśmy na początku roku.

Ale odłóżmy na bok poważne, filozoficzne rozważania i przejdźmy do spraw związanych z naszym gminnym samorządem. Właśnie przedstawiony został projekt budżetu gminy Tarnów na 2004 rok. Przeglądając go nie trudno domyślić się, co w tym roku jest priorytetem. To oświata. Plan na ten rok zakłada remont całej bazy oświatowej.

Praktycznie w każdej szkole będą wykonywane jakieś prace.

Trudno nie mieć satysfakcji, choć może słowo satysfakcja nie jest tutaj najlepszym określeniem, czytają w prasie, oglądając programy telewizyjne o sytuacji w innych gminach. Większość samorządów podejmuje decyzje o likwidacji szkół, co wiąże się z dużymi protestami społecznymi. I nie chodzi w nich tylko o to, że uczniowie będą musieć dojeżdżać do szkół, oddalonych nieraz o wiele kilometrów. Chodzi o to, że co to będzie za miejscowość (dzielnica) bez szkoły, jedyne w okolicy ośrodka kultury. Te problemy naszej gminy nie dotyczą. U nas nie tylko nie podejmuje się decyzji o



zamykaniu szkół, ale doprowadza do rozwoju wszystkich istniejących. Inwestowanie w edukację, w kształcenie dzieci i młodzieży na pewno się opłaci. I to już w niedalekiej przyszłości.

Na realizację innych zadań (już w przyszłym roku rusza program rozbudowy sieci kanalizacyjnej finansowany przez fundusz ISPA), przyjdzie czas. Przyjdzie czas i na znaczną poprawę stanu dróg, ale mając uporządkowane sprawy oświaty, będzie się to robić o wiele łatwiej.

Rafał Kubisztal

Zimowe pejzaże



Do kalendarzowej wiosny coraz bliżej, a mimo to zima nadal mocno trzyma. Ma ona jednak też swoje uroki, co obrazuje zdjęcie doliny Dunajca, wykonane w okolicach Błonia.

Przedstawiamy planowane wydatki

Budżet gminy Tarnów na 2004 rok został przez wójta Piotra Molczyka przedstawiony – zgodnie z wymaganym prawem - Regionalnej Izbie Obrachunkowej oraz Radzie Gminy Tarnów. W obecnym numerze „Nowin” przedstawiamy Państwu jego główne założenia. Zapoznajmy się na co w tym roku samorząd będzie przeznaczał pieniądze i co zostanie wykonane w naszych miejscowościach.

W tym roku jednymi z największych przedsięwzięć mają być cztery inwestycje, wspierane przez unijny fundusz SAPARD. Wykonany ma zostać III etap kanalizacji Koszyc Małych. Na to zadanie zagwarantowano nieco ponad 2,7 mln zł. Wybudowany zostanie wodociąg w Porębie Radlnej (zapisano nieco ponad 1,5 mln zł). Planuje się również przebudowę, polegającą m.in. położeniu nowej nawierzchni asfaltowej ul. Długiej w Zgłobicach (944 tys. zł) i Granicznej w Koszycach Wielkich (646 tys. zł).

Warto tutaj dodać, że po zrealizowaniu tych inwestycji, pięćdziesiąt procent poniesionych kosztów zostanie gminie zwróconych z SAPARD-u. Warto też dodać, że zagwarantowane w budżecie pieniądze na te inwestycje, to ich wartości kosztorysowe. W wyniku przetargów wyjdą zapewne kwoty znacznie mniejsze.

Zanim ruszy ISPA

Kanalizacja w tym roku robiona będzie przede wszystkim w Koszycach Małych (na niewielkich odcinkach także w Woli Rzędzińskiej i Tarnowcu), ale przygotowania do układania sieci kanalizacyjnej w kolejnych miejscowościach, trwać będą przez cały rok. W budżecie zapisane są pieniądze na spełnienie wszelkich warunków, by w kolejnych latach kanalizacja mogła być wykonywana w Białej, Błoni, Radlnej, Tarnowcu, Woli Rzędzińskiej, Jodłówce-Wałkach i Zgłobicach.

W latach 2005-2006 ruszy realizacja programu „Czysty Dunajec”, w którym uczestniczy także gmina Tarnów i budowa kanalizacji znacznie zostanie przyspieszona. W naszej gminie w ciągu dwóch lat ma być ułożonych 110 kilometrów nowych sieci kanalizacyjnej, a większość pieniędzy na ten cel ma dać europejski fundusz ISPA.

Oprócz Poręby Radlnej pieniądze na sieć wodociągową są zabezpieczone także na Łękawkę. Budowa wodociągu w tej miejscowości być może ruszy jeszcze w tym roku, a najpóźniej wiosną przyszłego roku. Pieniądze są ponadto zapisane na doprowadzenie wody do kilku domów w Zawadzie, do których nie dotarła jeszcze w ub. roku. Pojedyncze przyłącza wykonane zostaną w Woli Rzędzińskiej i Tarnowcu.

Najwięcej prac w szkołach

Oprócz ul. Długiej w Zgłobicach i Granicznej w Koszycach Wielkich nawierzchnia asfaltowa układana będzie także na ul. Nadbrzeżnej w Tarnowcu i jednej z dróg w Błoni. Wykonany zostanie drugi etap budowy drogi tzw. Leśnicy w Woli Rzędzińskiej oraz wyasfaltowany zostanie odcinek drogi w kierunku Domu Nauczyciela w Woli Rzędzińskiej.

Największe jednak inwestycje planowane są w tym roku w oświacie. Obejmą w zasadzie wszystkie placówki oświatowe w gminie. W Szkole Podstawowej w Błoni prowadzone będą prace wykończeniowe. W SP w Zbylitowskiej Górze wymieniony zostanie dach i wykonana elewacja budynku. Dach wymieniony zostanie również w SP w Zawadzie. W SP w Zgłobicach zmodernizowane zostanie wejście. W SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej wprawione zostaną nowe okna, wykonany zostanie projekt docieplenia budynku. Zakupiony zostanie grunt na urządzenie przy tej szkole boiska piłkarskiego. Boisko już w tym roku będą mieć uczniowie SP w Łękawce, ponadto w tej szkole zmodernizowana zostanie klatka schodowa. W SP w Porębie Radlnej zmodernizowany zostanie dach oraz oczyszczalnia ścieków. Dokończona będzie modernizacja kotłowni w SP w Jodłówce-Wałkach. Zagwarantowana jest w budżecie taka kwota finansowa, która pozwoli się gminie ubiegać o pieniądze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na dokończenie budowy nowego gmachu gimnazjum i gruntowny remont starej szkoły w Koszycach Wielkich.

W tym roku sporządzi się projekt rozbudowy SP nr 2 w Woli Rzędzińskiej. Teren tej szkoły zostanie odwodniony, podobnie jak teren przy SP w Koszycach Małych. Będą gotowe projekty budowy sal gimnastycznych przy szkołach w Jodłówce-Wałkach, Błoni i Zawadzie (prace budowlane ruszą w przyszłym roku).

Okna wymieniane będą w przedszkolu w Tarnowcu i lokalu biblioteki.

Dla sołectw, straży i klubów sportowych

W tym roku gmina do dyspozycji sołectw przekazuje 400 tys. zł. Pieniądze te pójda głównie na drobne remonty dróg, według uznania rad sołectkich i zebranych wiejskich. I tak – Biała otrzymuje 8.369 zł, Błonie – 12.495 zł, Jodłówka-Wałki – 19.768 zł, Koszyce Małe – 28.967 zł, Koszyce Wielkie – 42.674 zł, Łękawka – 11.550 zł, Nowodworze – 10.714 zł, Poręba Radlna – 10.605 zł, Tarnowiec – 35.748 zł, Wola Rzędzińska I – 69.948 zł, Wola Rzędzińska II – 30.948 zł, Zawada – 16.423 zł, Zbylitowska Góra – 44.002 zł, Zgłobice – 44.093 zł.

W projekcie uchwały budżetowej na 2004 rok zaplanowano środki w wysokości 90 tys. zł z przeznaczeniem na realizację zadań w zakresie ochrony życia, mienia oraz zdrowia przed pożarem lub klęską żywiołową (pieniądze te pójda na utrzymanie Ochotniczych Straży Pożarnych). 180 tys. zł przeznacza się na utrzymanie bibliotek, w tym na zakup nowych pozycji książkowych. Kwotą 185 tys. zł wsparta zostanie działalność klubów sportowych. Przy podziale dotacji brano pod uwagę osiągnięte wyniki sportowe oraz ilość dzieci i młodzieży, objętych szkoleniem. I tak, LKS Wolania ma w tym roku dostać na działalność 65 tys. zł, LKS Dunajec Zb. Góra – 29 tys. zł, LKS Tarnowiec – 17 tys. zł, LKS Zgłobice – 15 tys. zł, LKS Koszyce Małe – 14 tys. zł, LKS Jodłówka-Wałki i LKS Koszyce Wielkie – po 12 tys. zł, LKS Radlna – 11 tys. zł, UKS „Olimp” przy SP nr 2 w Woli Rz. – 7 tys. zł, UKS przy SP nr 1 w Woli Rz. – 2 tys. UKS Zawada – 1 tys. zł.

Dotacje otrzymają też organizacje społeczne działające na rzecz upowszechniania kultury oraz działające na rzecz pożytku publicznego, w tym przeciwdziałania patologiom społecznym.

To tylko część tegorocznych, planowanych wydatków gminy. Szczegółowy budżet liczy wiele stron i trudno byłoby go w całości przedstawić. Zaprezentowaliśmy jedynie te fragmenty, które – uważamy – najbardziej interesują naszych Czytelników, czyli mieszkańców gminy Tarnów. Wiele przedsięwzięć i inwestycji, nie ujętych w tym streszczeniu budżetu, zostanie jeszcze z pewnością sfinansowanych – z wydatków bieżących gminy.

(der)

Podatki i opłaty lokalne na 2004 rok podjęte uchwałami Rady Gminy Tarnów

Rada Gminy Tarnów na sesji w dniu 11 grudnia 2003 r. podjęła uchwały podatkowe i określiła stawki podatkowe:

1) Uchwała w sprawie podatku od nieruchomości na obszarze Gminy Tarnów (Nr XIII/80/2003).

Stawki podatku od nieruchomości wynoszą rocznie:

1) od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0,52 złotych od 1 m² powierzchni,

b) pod jeziorami zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych – 3,41 złotych od 1 ha powierzchni,

c) pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,15 złotych od 1 m² powierzchni,

2) od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych – 0,32 złotych od 1 m² powierzchni użytkowej,

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkal-

nych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 13,10 złotych od 1 m² powierzchni użytkowej,

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 5,50 złotych od 1 m² powierzchni użytkowej,

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – 3,49 złotych od 1 m² powierzchni użytkowej,

e) pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego – 3,00 złotych od 1 m² powierzchni użytkowej,

3) od budowli – 2 % ich wartości określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt.3 i ust.3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tj.Dz.U.z 2002 roku Nr 9,poz.84 ze zm.).

Rada Gminy w niniejszej uchwale przewidziała zwolnienia z podatku od nieruchomości:

1) grunty oznaczone w ewidencji gruntów symbolem „ dr”,

2) grunty, budynki lub ich części oraz budowle:

a) wykorzystywane na remizy strażackie,

b) służące opracowywaniu, przechowywaniu, ochronie materiałów bibliotecznych oraz udostępnianiu zbiorów bibliotecznych,

c) służące działalności z zakresu sportu i turystyki stowarzyszeń kultury fizycznej.

2) Uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Tarnów (Nr. XIII/81/2003)

Średnia cena skupu żyta ustalona na podstawie komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres pierwszych trzech kwartałów 2003 roku w wysokości 34,57 złotych za jeden kwintal została obniżona do wysokości 32,50 złotych za jeden kwintal. Obniżona cena stanowi podstawę do naliczania podatku rolnego w roku 2004.

Podatek rolny za rok podatkowy wynosi:

- powyżej 1 ha przeliczeniowego gruntów – równowartość pieniężną 2,5 q żyta,

- poniżej 1 ha gruntów fizycznych – równowartość pieniężną 5 q żyta.

3) Uchwała w sprawie stawek podatku od środków transportowych na obszarze Gminy Tarnów (Nr XIII/83/2003 i zmiana Uchwała Nr XIV/101/2003).

Stawki podatku od środków transportowych zostały ustalone i zróżnicowane w zależności od parametrów technicznych pojazdów, rok produkcji, liczba miejsc do siedzenia oraz wpływ środka transportowego na środowisko naturalne.

Z uwagi na obszerność stawek w uchwale i załącznikach nie zostają podane na łamach niniejszej gazety.

4) Uchwała w sprawie podatku od posiadania psów na obszarze Gminy Tarnów (Nr XIII/84/2003).

Stawka podatku od posiadania psów wynosi 20 zł rocznie.

Uchwała ta przewiduje zwolnienie z tego podatku posiadanie jednego psa w gospodarstwie domowym wykorzystywanego do pilnowania tego gospodarstwa.

Rada Gminy w Tarnowie podjęła uchwały dotyczące stawek podatków i

opłat lokalnych oraz zwolnień w podatkach, które obowiązują na obszarze Gminy Tarnów. Wysokość górnych granic stawek poszczególnych podatków i opłat określa ustawa o podatkach i opłatach lokalnych. Corocznie stawki te są ogłaszane przez Ministra Finansów.

Stawki podatkowe uchwalone przez Radę Gminy a zaproponowane przez Wójta

Gminy są znacznie niższe od górnych stawek opublikowanych obwieszczeniem Ministra Finansów.

Uchwały podatkowe Rady Gminy Tarnów zostały opublikowane w Dzienniku

Urzędowym Województwa Małopolskiego Nr 436 z dnia 16 grudnia 2003 r. poz.4947-4952.

Skarbnik Gminy
Irena Podraza

Prezes nie przekonał radnych

„NIE” dla podwyżek

Niemal jednogłośnie radni gminy Tarnów, sprzeciwili się podwyższeniu opłat za wodę i odprowadzenie ścieków. Podwyżka jednak wejdzie w życie, gdyż głos radnych gminy Tarnów nie ma w tej kwestii decydującego znaczenia.

Przy jednym głosie wstrzymującym i 19 przeciw Rada Gminy Tarnów odrzuciła proponowane przez Tarnowskie Wodociągi, nowe taryfy opłat za wodę i odprowadzanie ścieków. Według nich za wodę płacilibyśmy o 7 procent więcej, a za kanalizację o 15-cie.

– Nie przekonałem państwa – skomentował wyniki głosowania obecny na sesji prezes Tarnowskich Wodociągów Tadeusz Rzepecki. Wcześniej długo tłumaczył, czym spo-

wodowane jest wprowadzenie większych opłat.

– Rosną koszty amortyzacji urządzeń oraz podatku od nieruchomości, który od nich odprowadzamy - informował prezes.

Radni nie podzielili tej argumentacji i nie zgodzili się na podwyżkę. Ta jednak zacznie obowiązywać na początku marca. – Nie zakwestionowano merytorycznej strony projektu, w tym kalkulacji kosztów. Więc taryfy mogą wejść w życie – tłumaczył Tadeusz



Rzepecki. Opinia rady była jednak potrzebna ponieważ Gmina Tarnów wraz z miastem Tarnów oraz gminą Skrzyszów są udziałowcami spółki.

Radni popierali natomiast wieloletni plan modernizacji Tarnowskich Wodociągów. Byli też zainteresowani sytuacją kadrową w tej firmie. Dowiedzieli się, że obecnie pracuje w niej 207 osób, a średnia płaca wynosi 2577 złotych brutto.

(zer)

KIEDY I JAK WYMIENIĆ DOWÓD OSOBISTY?

Obowiązkowa wymiana starych dowodów odbywa się według dat wystawienia. I tak – do końca 2003 r. dowód osobisty musiały wymienić osoby, którym wydano dokument do końca 1972 roku. Do końca 2004 roku wymienione zostaną dowody wydane w latach 1973-1980, do końca grudnia 2005 – z lat 1981-1991, do 31 grudnia 2006 – z lat 1992-1995, a do końca 2007 – dowody z lat 1996-2000.

Każda osoba będąca obywatelem polskim i zamieszkała w Rzeczypospolitej Polskiej jest obowiązana posiadać dowód osobisty od ukończenia 18 roku życia. Do końca 2007 r. wszystkie osoby, które mają stare, papierowe dowody, muszą je wymienić – wg ściśle określonego harmonogramu – na nowe plastikowe. Ponadto wymiana dowodu czeka nas przy każdym przemeldowaniu i po zmianie danych osobowych. O jego zmianę należy wystąpić w ciągu 14 dni od dnia doręczenia dokumentu stwierdzającego zmianę. Dowód musi zostać wymieniony także w przypadku uszkodzenia lub zaistnienia innej okoliczności utrudniającej ustalenie tożsamości posiadacza. Za wy-

mianę jak i nowy dowód płacimy 30 zł.

Aby uzyskać dowód należy wypełnić wniosek, który podpisuje się osobiście. Małoletniemu przy składaniu wniosku musi towarzyszyć jego przedstawiciel ustawowy. Do wniosku

załącza się dwie aktualne wyraźne fotografie o wymiarach 35 x 45 mm, przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i okularów z

ciemnymi szklami w taki sposób, aby ukazywały głowę w pozycji lewego półprofilu i z widocznym lewym uchem, za zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy.

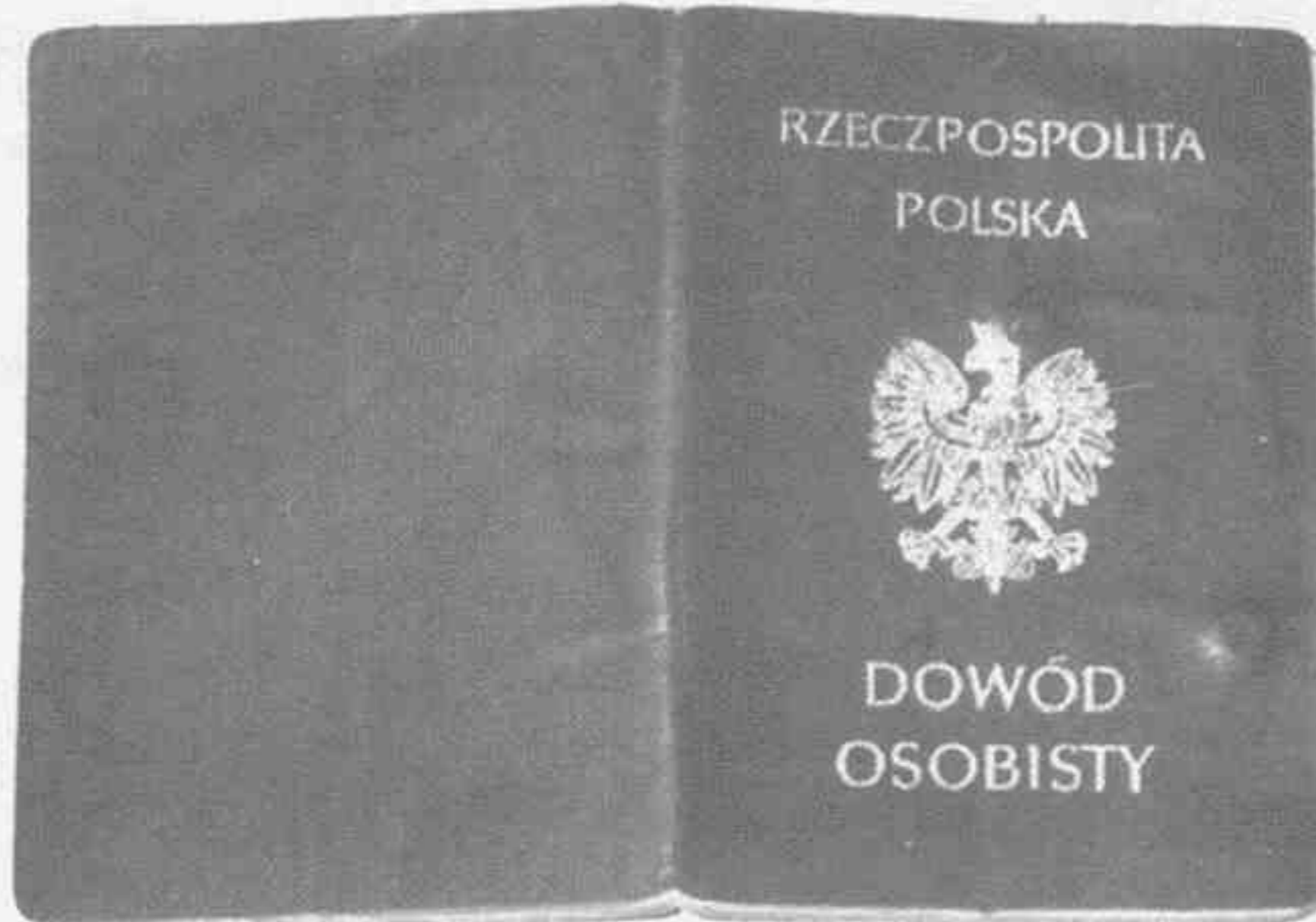
Inne dokumenty, które trzeba dołączyć do wniosku o wydanie dowodu osobistego, to potwierdzenie uiszczenia opłaty za jego wydanie, odpis skrócony aktu urodzenia (w przypadku osób, które nie wstąpiły

Obowiązkowa wymiana starych dowodów odbywa się wg dat wystawienia. I tak – do końca 2003 r. dowód osobisty musiały wymienić osoby, którym wydano dokument do końca 1972 r. Do końca 2004 r. wymienione zostaną dowody wydane w latach 1973-1980, do 31 grudnia 2005 – z lat 1981-1991, do 31 grudnia 2006 – z lat 1992-1995, a do końca 2007 - dowody z lat 1996-2000.

Dowód osobisty wydany osobie pełnoletniej jest ważny 10 lat od daty jego wydania, natomiast wydany osobie, która nie ukończyła jeszcze 18 roku życia jest ważny tylko 5 lat od daty jego wydania. Warto zauważyć, że dowody osobiste dla osób, które już ukończyły 65 lat można wydawać na czas nieoznaczony (czyli bezterminowo).

Warto jeszcze przypomnieć, że wymiana dowodu osobistego jest obowiązkową w przypadku zmiany jakichkolwiek danych, które się w nim zamieszcza.

Maria Golonka



w związek małżeński) lub odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie noszonym nazwisku.

**Masz problemy?
Skorzystaj z pomocy
Punktu Konsultacyjnego!**

Przypominamy, że przy Urzędzie Gminy Tarnów przy ul. Krakowskiej 19 (wejście od podwórza) funkcjonuje Punkt Konsultacyjny dla osób i rodzin z problemami alkoholowymi i doznających przemocy w rodzinie.

W każdy poniedziałek w godz. od 11 do 13 dyżur pełni psycholog. We wtorek (godz. 15-17) spotkać można instruktora terapii uzależnień, w środy (również godz. 15-17) doradcę w sprawach rodzinnych.

Doradca w sprawach społecznych dyżuruje w czwartki (godz. 15-17), a piątek jest dniem zarezerwowanym dla pedagoga, który także dyżuruje od godz. 15 do 17.

**Widzisz bezdomnego psa?
ZADZWOŃ!**

Podajemy numery telefonów, pod które można bezpośrednio zgłaszać informacje o bezdomnych zwierzętach stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego lub wymagających nagłej pomocy lekarsko-weterynaryjnej: 0601 485 091 (komórkowy) lub 622 47 91 (stacjonarny).

Zgodnie z zawartą umową interwencje mieszkańców gminy dotyczące wałęsających się bezdomnych zwierząt przyjmował będzie lekarz weterynarii Mariusz Kajpus – Lecznica Zwierząt z siedzibą w Tarnowie, ul. Asnyka 8.

Podobne zgłoszenia przyjmowane są też w Urzędzie Gminy Tarnów – Referat Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej, te. 631 00 14 lub 631 00 15.

W PRZYSZŁOŚĆ PATRZĘ Z OPTYMIZMEM

- rozmowa z dyrektorem Szkoły Podstawowej w Koszycach Wielkich panią Lidią Sak

- „Gdy wszedłem do sanitariatów to się przeraziłem. Nie mogłem uwierzyć, że w XXI wieku tak mogą wyglądać ubikacje w szkole. Przypominały wychodki z początku poprzedniego wieku”. Czy mogłaby Pani przypomnieć, kto to powiedział?

- To słowa wicewójta Grzegorza Kozioła, który odwiedził naszą szkołę, zaraz na początku kadencji. Jego słowa potwierdzały w jakim fatalnym stanie się znajdowały.

- Ale to skandaliczne, żeby w szkole podstawowej panowały takie warunki. Dlaczego tak się działo?

- Ubikacje nie były remontowane. Czasami pomalowaliśmy tam lamperię i sufit. Zgłaszałam ten problem poprzednim władzom samorządowym. Ciągle słyszałam jednak, że nie ma pieniędzy na ten cel. Tak było przez wiele lat. W naszej szkole praktycznie nic się nie działo. Poprzedniej pani dyrektor udało się wymienić okna w sali gimnastycznej i korytarzu. To było wszystko. Dość powiedzieć, że własnym sposobem łataliśmy dach z papy. Dziwiło mnie to, bowiem na inne szkoły zawsze znajdowały się pieniądze. Nie wiem czemu naszą pomijano. Poprzedni wójt przyjeżdżał do szkoły. O tej sytuacji wiedzieli również nasi radni. Jednak nic nie robili. Potem odpuściłam. Tylko informowałam kierownika Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli o naszej sytuacji.

- Jak Pani myśli, dlaczego szkole w Koszycach pozwolono funkcjonować w tak skandalicznych warunkach?

- Nie wiem. Nie chciałabym nikogo oskarżać. Może inne szkoły były ważniejsze, a radni z innych miejscowości byli bardziej przebojowi.

- Jednak wszystko zaczęło się zmieniać...

- Tak. Stało się to wraz z przyjściem nowych władz i nowego wójta. Zrobiono szereg prac, skończono remont korytarza



dolnego. Wyremontowano wspomniane sanitariaty, kuchnię. Wymienione zostało ogrodzenie wokół szkoły, założona jest nowa siatka, wykonana nowa brama. Zburzono w końcu stary dom nauczyciela, który wcześniej nikogo nie interesował, a do tego wystarczyła jedna decyzja wójta. W tym miejscu być może powstanie plac zabaw.

- Potrzeb jednak nie brakuje...

Tak. Najważniejszą jest wymiana dachu na dwuspadowy.

Trzeba też pilnie wymienić okna, teraz mamy je zabite gwoździami. Chcemy też zamienić piece do ogrzewania. Płacimy bowiem duże rachunki - za miesiąc prawie siedem

tysięcy złotych. Z optymizmem patrzę jednak w przyszłość. Teraz nasze sprawy są dobrze rozumiane w gminie. Wiem, że potrzeby szkoły w Koszycach są ujęte w planach finansowych gminy na ten rok.

- Oprócz zapewnienia odpowiedniej bazy do nauki, troską dyrektora szkoły jest też dbałość o właściwą pracę dydaktyczną z dziećmi. Czym w tym względzie pochwalić się może kierowana przez Panią szkoła?

- Jesteśmy po realizacji programu „szkoła z klasą”. To inicjatywa pod patronatem prezydenta RP. Mała podnieść jakość pracy szkół oraz wyniki. Musieliśmy zrealizować szereg określonych zadań. Przy okazji tej akcji przeprowadziliśmy ankiety. Pytaliśmy uczniów jak postrzegają szkołę, jak wygląda wkład rodziców w ich naukę, jak przedstawia się praca dzieci oraz samego nauczyciela. Wyszło na to, że jesteśmy szkołą bezpieczną, a dzieci czują się u nas dobrze. Rodzice również orzekli, że u nas przestrzegane są prawa i obowiązki uczniów. Wysoko ocenili również nas system nauczania.

- Jak szkoła w Koszycach przygotowuje uczniów do sytuacji, w której Polska stanie się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej?

- Wybraliśmy inną drogę niż inne szkoły. Nie założyliśmy Klubu Europejczyka jak gdzie indziej. Zajęcia z tej tematyki rozłożyłam na różne przedmioty. Chcemy aby dzieci uzyskały wszechstronną wiedzę o wspólnocie europejskiej, aby jak najlepiej poznały Europę – nasz przyszły, wspólny dom.

Rozmawiał: (zer)

Z ostatniej chwili

W Koszycach powstanie nowoczesny kompleks oświatowy z pieniędzy Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Zarząd Województwa Małopolskiego zakwalifikował do realizacji zgłoszony przez wójta gminy Tarnów projekt pt. „Modernizacja Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Koszycach Wielkich”, który współfinansowany będzie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regio-

nalnego. Oznacza to, że w Koszycach Wielkich powstanie w ciągu najbliższych dwóch lat nowoczesny kompleks oświatowy.

Wartość zadania wyceniona jest na 1 mln 673 tys. zł. W tym roku gmina przekaże na ten cel 183 tys. zł, zaś europejski fundusz – 551 tys. zł.

Wymieniony zostanie dach na budynku szkoły podstawowej, wymienione okna, budynek zostanie docieplony, wykonana elewacja zewnętrzna. W przyszłym roku gmina na realizację projektu da 234 tys. zł, a europejski fundusz – 703 tys. zł. Za te pieniądze dokończona zostanie budo-

wa gimnazjum z pełnym wyposażeniem wnętrz.

Warto jeszcze dodać, że w ubiegłym roku samorząd gminy Tarnów wybudował obok kompleksu oświatowego boisko piłkarskie, które w tym roku oddane zostanie do dyspozycji miejscowej społeczności.

WSPÓLNOTA MIESZKANIOWA. Wzięli sprawy w swoje ręce.

Remont z ekologicznego kredytu

Gdy w latach sześćdziesiątych minionego stulecia w Woli Rzędzińskiej budowano jeden z najnowocześniejszych zakładów ceramicznych w Polsce, wzniesiono również dwa bloki, w których zamieszkali budowniczości fabryki i pozyskani dla potrzeb zakładu specjaliści.

Problemy mieszkańców bloków rozpoczęły się pod koniec lat osiemdziesiątych, gdy zakład dotknęły kłopoty finansowe. Stare technologie nie gwarantowały dalszego rozwoju. Potrzebny był inwestor strategiczny. Ale warunki potencjalnych kontrahentów były jednoznaczne. Nikt nie chciał zainwestować w zakład jeśli nie pozbędzie się zbędnego balastu jakim były właśnie te dwa bloki.

Przypomnijmy, że mieszkańcy bloków korzystali z wszelkich mediów (prąd, ciepło, woda, kanalizacja) od zakładu. Budynki, w których dość dawno nie przeprowadzono remontów, także wymagały nakładów finansowych.

W 1997 roku, podczas prywatyzacji Zakładów Ceramiki Budowlanej bloki za darmo przekazano gminie Tarnów, wypowiadając umowy za media. Po-

czątkowo samorząd nie za bardzo wiedział, co zrobić z tą darowizną. Tym bardziej, że ówczesne władze gminy nie zamierzały finansować doprowadzenia do bloków wspomnianych mediów.

W końcu zaproponowano rodzinom zamieszkującym bloki wykup mieszkań po preferencyjnych cenach. Doszło do tego w 2000 roku.

Mieszkańcy szybko podjęli decyzję o powołaniu Wspólnoty Mieszkaniowej. Obawy były duże, ale po czterech latach trudno znaleźć tam kogoś, kto nie uważałby tego kroku za zbawienny. – Musieliśmy sobie sami radzić, ale dzięki temu nauczyliśmy się gospodarności – mówi Władysław Rojek, członek zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej. – Mamy własne centralne ogrzewanie, przyłączyliśmy prąd, doprowadziliśmy wodę, wsparliśmy budowę kanalizacji, zainstalowaliśmy wspólną antenę zbiorczą.

Warte podkreślenia jest, że sto procent mieszkańców blo-

ków wpłaciło pieniądze na kanalizację. To ewenement w skali gminy.

przeszło roku funkcjonuje się nam o wiele łatwiej, gdyż dużą przychylnością dla nas, dla wszel-



Niedawno Wspólnota Mieszkaniowa uzyskała korzystny, ekologiczny kredyt. Za uzyskanie pieniędzy planuje wymianę okien, dachu oraz termoizolację obiektu. – Przez lata nam wma-wiano, że jesteśmy przez kogoś utrzymywani. To przez zakład, to przez państwo, chociaż czynsze nie płaciliśmy wcale małe. Teraz utrzymujemy się sami i udaje nam się zrobić znacznie więcej, by się nam lepiej i wygodniej mieszkało – przyznaje inny członek zarządu WM pani Maria Mogilska. – W dodatku od

kich inicjatyw obywatelskich wykazują nowe władze samorządowe.

Warte podkreślenia jest również zaangażowanie mieszkańców bloku w dbałość o jego otoczenie, które jest mieniem gminnym. Sami porządkują teren, kosząc trawę czy czyszcząc rowy melioracyjne. W jednym z bloków funkcjonuje poczta, która jest własnością Urzędu Gminy. Urządzenie parkingu obok tej poczty, to także wspólne przedsięwzięcie gminy i wspólnoty. (der)

Przed sezonem na imprezy

Ubiegły rok obfitował w gminie Tarnów w wiele wydarzeń o charakterze kulturalnym, sportowym i rozrywkowym. Gościliśmy m.in. w Woli Rzędzińskiej wybitnego kompozytora Henryka Mikołaja Góreckiego, w Tarnowcu – amatorską drużynę Wietmanu, dożynki gminne w Zgłobicach były wydarzeniem ponadregionalnym.

Przy wsparciu samorządu, a zwłaszcza wyodrębnionego w jego ramach Centrum Kultury, Sportu i Inicjatyw Europejskich, które teraz nie zatrudnia ludzi na etatach, ale udziela konkretnego wsparcia wszelkim przedsięwzięciom, udało się w sezonie letnim zorganizować festyny kultu-

Będzie ciepło - będą pikniki

ralno-rozrywkowe w większości miejscowości gminy Tarnów. Bawiły się na nich setki mieszkańców naszej gminy.

Nie inaczej będzie w tym roku. Kalendarz tegorocznych imprez jest bardzo bogaty. Już odbyły się koncerty związane z okresem bożonarodzeniowym. W Łękawce odbył się kolejny gminny przegląd grup kolędniczych i jasełkowych.

Teraz rozpoczęły się przygotowania do kolejnego konkursu recytatorskiego poezji Józefy Frysztakowej, który będzie miał miejsce w kwietniu. Letni sezon imprezowy zainau-

gurowany zostanie w pierwszy weekend maja – piknikiem z okazji Święta Konstytucji 3 Maja. W połowie tego miesiąca planowana jest gratka dla wędkarzy – zawody z okazji rozpoczęcia sezonu wędkarskiego, również połączone z piknikiem. Na przełomie maja i czerwca atrakcje czekać będą na dzieci (z okazji ich święta).

Potem będą festyny z okazji powitania lata. Hucznie zapowiadają się imprezy z okazji oddania do użytku nowego boiska piłkarskiego w Koszycach Wielkich i przebudowanego stadionu w Woli Rzędzińskiej.

Święto plonów, pod koniec sierpnia, tym razem planowane jest w Tarnowcu. Mają to być kolejne rekordowe dożynki, jeśli idzie o gminę Tarnów, ale szczegółów na razie nie będziemy zdradzać.

Szczegółowy kalendarz tegorocznych imprez nie jest jeszcze zamknięty. Czekamy na propozycje. Wszystkich zainteresowanych wsparciem finansowym i organizacyjnym przez Urząd Gminy Tarnów, przygotowujących przez nich imprez dla mieszkańców gminy prosimy o kontakt z Działem Promocji – nr. tel. 631 00 31.

(wer)

Po raz pierwszy wręczone zostały medale Wójta Gminy Tarnów dla osób

Podsumowanie

Tegoroczne spotkanie noworoczne samorządu gminy Tarnów połączone zostało z wręczeniem medali wójta dla ludzi, którzy – jak napisano w uzasadnieniu odznaczenia – wnoszą w środowiska lokalne wiele pozytywnych wartości. W Szkole podstawowej w Koszycach Wielkich zjawilo się przeszło 150 osób. Obecny był m.in. poseł Aleksander Grad.

Najpierw podsumowania minionego roku dokonał wójt Piotr Molczyk.



Ks. Paweł Obiedziński, przez dwa lata sprawujący posługę duszpasterską w parafii pw. św. Brata Alberta w Zgłobicach (obecnie na parafii w Szczucinie) podkreślał, iż realizacja jego przedsięwzięć na rzecz zorganizowania wypoczynku dla dzieci i młodzieży nie byłaby możliwa bez wsparcia ze strony władz samorządowych gminy Tarnów

wencyjnych. Koszty ich zatrudnienia częściowo pokrywał Powiatowy Urząd Pracy. Nie podjęliśmy ani jednej drastycznej decyzji, ograniczającej działalność szkół, klubów sportowych czy innych instytucji służących mieszkańcom. Wręcz przeciwnie – w ubiegłym roku w gminie Tarnów powstała nowa szkoła, nowy klub sportowy, rozwinięta została działalność kulturalna.

Według wójta dużym wyróżnieniem dla całej gminnej społeczności, była w ub. roku obecność na dożynkach w Zgłobicach biskupa ordynariusza Wiktora Skworca. - Możemy być także dumni, że w minionym roku gościliśmy w naszej gminie wybitnego kompozytora Henryka Mikołaja Góreckiego, którego urodzinowy koncert odbył się w kościele parafialnym w Woli Rzędzińskiej oraz ambasadora Izraela w Polsce Sze-waha Weissa, który wziął udział w uroczystości na cmentarzu w Zbylitowskiej Górze – kontynuował.

P. Molczyk wyraził nadzieję, że mieszkańcy zgodzą się z opinią, iż w zakończonym niedawno roku, gmina Tarnów pokazała się z dobrej strony w środowisku. - Mam nadzieję, że udowodniłiśmy, iż jesteśmy gminą o ogromnym potencjale, a jako władza samorządowa potrafimy sprawnie i skutecznie działać.

Podziękował wszystkim, którzy w ubiegłym roku z nim współpracowali, którzy wspierali go w realizacji różnych przedsięwzięć. - Zdaję sobie sprawę, że bez pomocy wielu oddanych osób: radnych, sołtysów, dyrektorów szkół, prezesów klubów sportowych, społeczników zaangażowanych w życie lokalnych społeczności nie byłoby możliwe zrobienie tego wszystkiego.

Podziękował wszystkim, którzy w ubiegłym roku z nim współpracowali, którzy wspierali go w realizacji różnych przedsięwzięć. - Zdaję sobie sprawę, że bez pomocy wielu oddanych osób: radnych, sołtysów, dyrektorów szkół, prezesów klubów sportowych, społeczników zaangażowanych w życie lokalnych społeczności nie byłoby możliwe zrobienie tego wszystkiego.

Podziękował wszystkim, którzy w ubiegłym roku z nim współpracowali, którzy wspierali go w realizacji różnych przedsięwzięć. - Zdaję sobie sprawę, że bez pomocy wielu oddanych osób: radnych, sołtysów, dyrektorów szkół, prezesów klubów sportowych, społeczników zaangażowanych w życie lokalnych społeczności nie byłoby możliwe zrobienie tego wszystkiego.

Zapewnił, że samorząd gminy Tarnów będzie robił wszystko, aby dużą dynamikę rozwoju utrzymać nie tylko w bieżącym roku, ale i w latach następnych. Dlatego przygotowana będzie dokumentacja budowy sal gimnastycznych przy szkołach, które jeszcze ich nie posiadają. Gmina będzie się też przygotowywać do chyba największego przedsięwzięcia w historii gminy Tarnów, jakim będzie budowa w latach 2005-2006 – 110 kilometrów sieci kanalizacyjnej, finansowana w dużej mierze z unijnego programu ISPA. Realizacja tego zadania pochłonie około 34 milionów złotych. W większości będą to pieniądze unijne.

- Do zrobienia jest jeszcze wiele – przyznał wójt. - Potrzebne będzie dalsze współdziałanie wielu środowisk na rzecz wspólnego celu.

Wzruszająca była ceremonia wręczenia medali wójta. Przyznane zostały osobom, które poprzez wyznawany system wartości, swoją życiową postawę, pozytywnie oddziałują na środowiska lokalne tworzące tarnowską gminę, którzy wnieśli istotny wkład w rozwój swoich miejscowości, a przez to gminy Tarnów.

Oprócz pamiątkowych medali nagrodzeni otrzymali bukiety kwiatów i



Podziękowania za lata społecznej pracy pani Helenie Sobol z Woli Rzędzińskiej składa poseł Aleksander Grad

albumy, wręczone wraz z gratulacjami przez przewodniczącą Rady Gminy Tarnów Urszulę Rój i posła Aleksandra Grada.

Potem, po modlitewnym wprowadzeniu przez ks. Kazimierza Bonarka, proboszcza parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Koszycach Wielkich, uczestnicy spotkania składali sobie życzenia na Nowy Rok.

noszących w środowiska lokalne wiele pozytywnych wartości

i plany na przyszłość

Sylwetki osób wyróżnionych przez wójta medalami podczas spotkania w Koszycach Wielkich

Alojzy Warchoł

Mieszka w Koszycach Małych. To jeden z bardziej znanych działaczy solidarnościowego podziemia lat osiemdziesiątych w okolicach Tarnowa.

Dziś 72 letni dziarski emeryt wspomina. - Od dziecka wychowany byłem w tradycji niepodległościowej i ducha miłości od ojczyzny. Mój tata walczył w Legionach. Przeszedł szlak od Stanisława aż do Warszawy. Uczestniczył również w II wojnie światowej. Zawsze powtarzał, jak ważna jest miłość do własnego kraju.

Pan Alojzy poszedł drogą ojca. Przez wiele lat był działaczem podziemnej Solidarności. To właśnie w jego mieszkaniu w Koszycach Małych doszło w lutym 1984 roku do słynnej wpadki koszyckiej. Wiadomość o zatrzymaniu działaczy „Solidarności” podana została wówczas w wieczornym Dzienniku Telewizyjnym. - Wtedy w moim mieszkaniu odbywało się tajne spotkanie działaczy Solidarności. Dowiedziała się o tym bezpieka. Funkcjonariusze SB wpadli do mojego domu i wszystkich nas aresztowali - wspomina.

W 1989 roku Alojzy Warchoł organizował pierwsze częściowo wolne wybory w powojennej historii Polski, popierając kandydatów z ramienia Komitetu Obywatelskiego. Rok później wybrany został radnym gminy Tarnów. - W końcu mogliśmy decydować o swoim losie. Nie ukrywam, że długo czekałem na tę chwilę - mówi A. Warchoł. - Warto było pracować. Dzięki również moim staraniom w mojej miejscowości, Koszycach Małych ułożono chodnik przy drodze głównej, wybudowano parking koło kościoła. W Koszycach Małych powstała pełna szkoła podstawowa - mówi A. Warchoł.

Helena Sobol

Od 1967 roku do 1990 roku pracowała społecznie na rzecz rolnictwa. Przez dziesięć lat była sołtysem Woli Rzędzińskiej (ostatnio w kadencji 1999-2002). Uczestniczyła w realizacji wielu przedsięwzięć w Woli Rzędzińskiej takich jak rozbudowa szkoły, otwarcie ośrodka zdrowia czy budowa kaplicy cmentarnej.

Pani Helena była skarbnikiem społecznego komitetu telefonizacji dla Woli Rzędzińskiej i Jodłówka Wałki. W dalszym ciągu jest skarbnikiem i księgowym społecznego

komitetu kanalizacji Woli Rzędzińskiej. Organizowała zbiórkę płodów rolnych dla rodziny, której w pożarze spłonęły zabudowania.

Zofia i Ignacy Czermak

Obchodzili w ubiegłym roku sześćdziesięciolecie zawarcia związku małżeńskiego. Od urodzenia związani są z Porębą Radlną. Przez lata pracowali na roli. Mają czworo dzieci, 13 wnuków i 8 prawnuków.

W liście gratulacyjnym z okazji 60 rocznicy zawarcia związku małżeńskiego wójt Piotr Molczyk napisał do nich m.in.: „Państwa udany związek małżeński, miłość jaką potrafiliście przekazać swoim dzieciom, a potem wnukom i prawnukom, szacunek jakim przez lata otaczaliście ziemię, to wartości, które dzisiaj trzeba i warto pielęgnować i ukazywać.

Ks. Paweł Obiedziński

Przez dwa lata sprawował posługę duszpasterską w parafii pw. św. Brata Alberta w



Pani Janina Zabawa z Koszyc Wielkich była przez lata cenionym w Koszycach Wielkich pedagogiem (odbiera gratulacje od przewodniczącej Urszuli Rój)

Zgłobicach, bez reszty oddając się pracy z dziećmi i młodzieżą. Szybko udało się mu „pozyskać ich serca”. Wspólne wyjazdy na wycieczki, ogniska, kuligi, oazy...

Ks. Paweł, choć był w Zgłobicach tylko dwa lata, na długo pozostanie zapewne w pamięci tamtejszych parafian.

Obecnie ks. Obiedziński jest wikariuszem w parafii pw. św. Magdaleny w Szczucinie.

Józefa Frysztakowa

Emerytowana nauczycielka, poetka z zamiłowaniem. Obecnie ma 83 lata. Od wczesnej młodości pasjonowała się malarstwem. Malowała kwiaty, pejzaże i sceny religijne. Wiele jej obrazów wisi w domach przyjaciół i znajomych. Jej dziełem jest obraz św. Józefa Robotnika, znajdujący się w głównym ołtarzu w kościele parafialnym w Tarnowcu - miejscowości, w której mieszka do dziś. Po ukończeniu polonistyki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie przez czterdzieści lat pracowała w szkole. Była nauczycielką szkół podstawowych, zawodowych i średnich w Tarnowie oraz Szkole Podstawowej w Tarnowcu. Dała się poznać jako znakomity pedagog, lubiany przez uczniów. Oprócz wiedzy przekazywała im swoje doświadczenie, wpajała najwyższe wartości, pobudzała zainteresowania. Jej nowa, wielka pasja - poezja zrodziła się w 1980 roku. Inspiracją do napisania pierwszych wierszy była tragiczna śmierć ukochanego syna Wiesława, z którą nie mogła się pogodzić. Ktoś poradził jej, by swój żal i ból spróbowała przenieść na papier i tak powstały przejmujące wiersze wyrażające tragiczne uczucia matki po śmierci syna, które po dziesięciu latach znalazły się w zbiorze pt. „Ballada o matce”.

Do dziś jest aktywnym działaczem kultury i społecznikiem. Należy do Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Tarnowskiej Grupy Literackiej „Jaskółka”, Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Od 1999 r. jest członkiem Związku Literatów Polskich - oddział w Krakowie. Obecnie pracuje nad kolejnym zbiorem opowiadań. - Będą to historie o życiu, o relacjach między sąsiadami i przyjaciółmi - mówi poetka.

Janina Zabawa

Przepracowała w zawodzie nauczycielskim 36 lat, w tym 28 lat w Koszycach Wielkich. Uczyła języka polskiego. Była cenionym w środowisku pedagogiem. Konsekwentnym w działaniu i sprawiedliwym. Przez wiele lat była opiekunką Samorządu Uczniowskiego. Była szczerą ZHP, upowszechniając wśród uczniów idee ruchu harcerskiego.

W 1999 roku pani Zabawa przeszła do pracy w Publicznym Gimnazjum nr 3 w Koszycach Wielkich, gdzie przepracowała trzy lata. Obecnie przebywa na emeryturze.

Opr. (der)

Opłatkowe spotkanie seniorów w Tarnowcu

W sobotę, 17 stycznia, w Tarnowcu odbyło się tradycyjne opłatkowe spotkanie seniorów, przygotowane przez Wójta Gminy Tarnów, Radę Sołecką oraz Zespół Szkół Publicznych. W sobotnie południe około setka seniorów i gości zgromadziła się na sali gimnastycznej.

Uroczystość zaszczylił swą obecnością przedstawiciele Urzędu Gminy (zastępca wójta, Grzegorz Kozioł, pani Sekretarz UG, Alicja Kusior, pani Skarbnik Gminy, Irena Podraza, wiceprzewodniczący Rady Gminy, Barbara Broda i Jerzy Okoński, radni Mieczysław Srebro i Grzegorz Drwał, kierowniczka GOPS, Maria Srebro), kapłani: ks. proboszcz Stanisław Skowron, ks. prałat Franciszek Ko-

Ks. prałat Franciszek Kostrzewa, w pięknej, przerywanej oklaskami homilii zachęcał do aktywności i optymizmu w zmaganiu z różnymi problemami podszłego wieku

nia wewnętrznego i radości, jaką daje wiara w narodzenie Zbawiciela. Jest to też czas szczególny z tego prozaicznego powodu, iż sprzyja jak żaden inny w ciągu roku spotkaniom z najbliższymi, rozmowom, na jakie na co dzień na ogół nie mamy niestety czasu. Okres świąteczno-noworoczny stwarza też znakomitą okazję do refleksji i zadumy nad sprawami tak naprawdę najważniejszymi. Jest ten wyjątkowy czas również okresem swobodnego odreagowania zagubienia współczesnego człowieka, zdominowanego dynamicznym rozwojem cywilizacji technicznej, ułatwiającej co prawda życie, ale nieraz niszczącej psychikę i powodującej poczucie zagubienia w świecie rzeczy i nie zawsze sensownie kreowanych wartości.

W duchu refleksji, wspólnoty z nieobecnymi i życzliwości przebiegała cała uroczystość.

Głównym punktem opłatkowego spotkania seniorów była msza święta, koncelebrowana przez księży: proboszcza, Stanisława Skowrona i prałata, Franciszka Kostrzewę. Ten ostatni w pięknej, przerywanej oklaskami homilii, zachęcał seniorów do aktywności i optymizmu w zmaganiu z różnymi problemami podszłego wieku. Gdy masz problemy i chodzisz o lasce, to się ciesz, bo są tacy, co muszą spędzać czas na wózku. A Ci ostatni niech się cieszą, bo inni muszą leżeć.

A nawet leżący powinni być zadowoleni, są wszak tacy, którzy nie dość że leżą, to jeszcze są sparaliżowani. Oczekiwanie optymizmu w codziennym życiu oraz aktywności w niełatwym okresie życia – to piękne przesłanie homilii księdza prałata.

Potem była wspólna Eucharystia, życzenia, łamanie się opłatkiem i upominki przygotowane przez dzieci ze szkoły podstawowej dla

kolorowy i wesoły występ zespołu Kumotry, wspólne śpiewanie kolęd. Cała uroczystość trwała ponad 5 godzin i dostarczyła wszystkim wielu wzruszeń i niezapomnianych wrażeń.

Wspominając tą nad wyraz udaną imprezę skierować należy serdeczne podziękowania pod adresem organizatorów i wszystkich zaangażowanych w przygotowanie i sprawną przebieg spotkania. Podziękować należy dzieciom za występy i przygotowanie upominków, chórowi Remedium, nauczycielom, pracownikom ZSP i członkom Rady Sołeckiej za wiele trudu włożonego w przygotowania, pani Marii Łabno za wszystkie wspaniałości stołu, panom Andrzejowi Głębiowi i Stanisławowi Szubie za wsparcie imprezy. Zakończyć należy życzeniem, powszechnie wymienianym na pożegnanie, by za rok, na kolejnym spotkaniu było co najmniej tak samo pięknie i podniosło.

(mar)

Opłatkowe spotkania seniorów, w okresie świąteczno-noworocznym, odbyły się



Spotkanie opłatkowe rozpoczęła msza święta. Po lewej ks. prałat Fr. Kostrzewa, po prawej – ks. St. Skowron

strzewa, ks. Tomasz Starzec, ks. Bogusław Maciaszek, Siostry Karmelitanek Misjonarek Terezjanki z siostrą przełożoną Marią Teresą, dyrektor ZSP, Anna Chmura i grono pedagogiczne oraz członkowie Rady Sołeckiej Tarnowca z przewodniczącym Janem Nowakiem.

Uroczyste spotkanie seniorów rozpoczął radny Jerzy Okoński, który tytułem wstępu powiedział m.in. Okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku jest w polskiej tradycji czasem szczególnym, pełnym serdeczności, ciepłą, wycisze-



W sali gimnastycznej ZSP zgromadziła się setka seniorów i gości

babó, dziadków i starszych sąsiadów. Przez cały czas rozmowy, serdeczności, wspomnienia – podniosła i piękna, świąteczna atmosfera. Tą część spotkania uświetnił śpiewem kolęd zespół Remedium, kierowany przez Małgorzatę Pamulę. W dalszej kolejności dzieci zaprezentowały jasełka, przygotowane pod kierunkiem wychowawczynie, Beaty Drwał. Potem był obiad oraz

w większości sołectw gminy Tarnów. Opłatkami przełamali się mieszkańcy Koszyc Wielkich, Zbylitowskiej Góry (piszemy o tym obok), Woli Rzędzińskiej, Wałek, Zgłobic, Poręby Radlnej, Radlnej, Nowodworza i Białej. Wszędzie było podniosło i uroczyste. W spotkaniach opłatkowych uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych gminy Tarnów.

(der)

Wieczór z miłą i serdeczną atmosferą

Z inicjatywy władz samorządowych gminy Tarnów i Rady Sołeckiej wsi Zbylitowska Góra 10 stycznia br. już po raz szósty odbyło się spotkanie opłatkowe dla osób samotnych i seniorów ze Zbylitowskiej Góry. Uroczystość rozpoczęła msza św. koncelebrowana przez ks. proboszcza Józefa Kaczmarek i ks. kanonika Eugeniusza Lisa.

Mszę św. uświetnił dziewczęcy chór prowadzony przez Annę Strzesak. Dziewczynki, członkinie Służby Maryjnej zaśpiewały w układzie dwugłosowym kilka najpiękniejszych polskich kolęd.

Po mszy św. zaproszeni goście przeszli z kościoła parafialnego do pięknie udekorowanej sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Zbylitowskiej Górze.

Uroczystość zaszczyliły swoją obecnością władze gminy Tarnów z wójtem Piotrem Molczykiem i przewodniczącą Rady Gminy Urszulą Rój. Oprawę przygotowały wychowawczynie z Publicznego Przedszkola w Zbylitowskiej Górze – Barbara Tokarz i Urszula Jachym wraz ze swoimi wychowankami. W programie było małe kolędowanie dzieciaków połączone z wiązką tańców re-

gionalnych. W czasie występów akompaniował na akordeonie pan Judasz, prowadzący na co dzień rytmikę w przedszkolu. Były także wzruszające wiersze i piosenki dla babci i dziadzia z okazji ich święta.

Po pięknych występach małych artystów głos zabrał wójt Molczyk, który w bardzo serdecznych słowach powitał wszystkich obecnych. Życzył wszystkim w nadchodzącym Nowym – 2004 Roku pogodnych i radosnych dni, które będą obfitowały w przyjazne spotkania z drugim człowiekiem. Do życzeń dołączyła się także pani Urszula Rój.

Potem łamano się opłatkiem, wcześniej pobłogosławionym przez ks. proboszcza. Jak powiedział ks. proboszcz – opłatek, to chleb miłości. Życzyliśmy sobie dużo zdrowia i radości, wiele dobroci od ludzi, wszelkiej pomyślności i obfitości łask Bożych.

Następnie zasiedliśmy do pięknie nakrytego wigilijnego stołu.

Wspaniałe dania wigilijne serwowane przez kuchnię przedszkolną bardzo wszystkim smakowały. A zawdzięczamy to paniom Zofii Wiśniewskiej, Danucie Dychtoń i Ewie Borycha.



Miłym akcentem opłatkowego spotkania było wspólne kolędowanie wszystkich uczestników przy akompaniamencie akordeonu. Był to bardzo uroczysty wieczór, w czasie którego panowała miła i serdeczna atmosfera. Obyśmy byli na co dzień dla siebie tak życzliwi.

W.S

Z życzeniami dla samotnych



Przed Świętami Bożego Narodzenia samorząd gminy Tarnów przygotował osiemdziesiąt paczek żywnościowych dla osób samotnych z terenu naszej gminy.

Paczki wraz z życzeniami, opłatkiem i stroikami przygotowanymi przez uczniów, zostały dostarczone do domów tych osób przez członków Komisji ds. Rodziny Rady Gminy Tarnów i wójta Piotra Molczyka. Odwiedziny wójta i radnych, którzy przed Wigilią przybywali do domów osób samotnych z Dobrą Nowiną o narodzeniu Zbawiciela, dostarczyły wiele radości i wzruszeń.

(der)

Koncert po nagraniu

W kościele parafialnym w Błoniu koncert dał Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes”, którego dyrygentem jest ks. Władysław Pachota.

Była to duża gratka dla melomanów. Podczas występu można było usłyszeć utwory z najnowszego albumu chóru „Christus natus est nobis. Venite adoremus” (Chrystus się nam narodził. Pójdźmy z pokłonem).

Warto dodać, że płyta została nagrana właśnie podczas trzech sesji w kościele w Błoniu. O jej wartości artystycznej najlepiej świadczy fakt, iż została ona zgłoszona do corocznych nagród polskiego przemysłu fonograficznego „Fryderyki”.

(wer)

KOLEDA W SZEŚCIU JĘZYKACH

Pozostając w podniosłym świątecznym klimacie młodzież z Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu wraz ze swoimi opiekunami – nauczycielami realizowała zadania związane z projektem „Europejskie stoły Bożonarodzeniowe”.

Przez okres czterech tygodni trwały prace nad tym zagadnieniem. Uczniowie wylosowali kraje: Austrię, Włochy, Niemcy, Wielką Brytanię i oczywiście Polskę, zgłębiali wiedzę na temat tradycji i zwyczajów świątecznych panujących w tych państwach.

Efekty pracy zaprezentowano 16 stycznia. W tym dniu od rana w szkole panowała atmosfera miłości, bliskości i radości. W sali gimnastycznej stół z białym obrusem, opłatkami, zapach igliwia, świec, dźwięki kolęd i suto zastawione międzynarodowe stoły. Z

flagami wkraczają przedstawiciele poszczególnych krajów ubrani w tradycyjne ludowe



stroje, składając w swym języku życzenia świąteczne.

W czasie programu nie zabrakło gorących tańców karnawałowych, prezentów, zabaw,

konkursów. Oczywiście przybyli także kolednicy z życzeniami „Zdrowia, szczęścia w Nowym Roku, koszem pełnych tradycyjnego sianka, owsa, a także wszelkiego jada”.

Niepowtarzalny klimat stworzył Zespół „Remedium”, który m.in. odśpiewał w sześciu językach kolędę „Cicha noc” a także specjalnie napisaną na tę okazję kolędę „Nadzieja”.

Przy świątecznym stole zasiadło kilka pokoleń i wielu wyjątkowych gości – nasi Drodzy Emerytowani Nauczyciele, obok tych, którzy nauczają dzisiaj, uczniowie. Uroczystość naszą zaszczytli także przedstawiciele Urzędu Gminy na czele z zastępcą Wójta Gminy Tarnów Grzegorzem Koziółem, radni oraz przedstawiciele sołectwa.

Lucyna Onak

NOWA KSIĄŻKA MIESZKAŃCA TARNOWCA

„Co potrafi drobna blondynka?” – to kolejna książka DARIUSZA JANUSIA, mieszkańca Tarnowca. Autor pogrupował swoje opowiadania, mamy więc opowiadania heskie, opowiadania fantastyczne i szczególne opowiadania. Książkę otwiera tytułowe opowiadanie o Fritzu Klammerze, wychowywanym na Śląsku w nienawiści do innych nacji, Fritzu, który przeszedł metamorfozę dzięki Polce – Krystynie. Właśnie ta drobna, niewinna blondynka wybiła Fritzowi Klammerowi wszystkie niedorzeczności, wystąpił nawet z ziomkostwa.

Dariusz Januś we wstępie zaprasza czytelników do lektury szczególnie opowiadań heskich. „Charakterystyczne i niewątpliwie najbardziej aktualne są jednak opowiadania heskie – pisze Dariusz JANUŚ – które powstały w ciągu jednego 2003 roku w Niemczech, gdzieś na pograniczu HESJI i BADENII – WIRTEMBERGII. Tak szczerze (dodaje autor) to myślałem o nich wcześniej, spotykając w różnych miejscach NIEMIEC charakterystycznych ludzi, czy będąc świadkiem interesujących wydarzeń, o których ze zwykłej dziennikarskiej ciekawości chciałem napisać. Odkładałem jednak ten pomysł na później. Impulsem do napisania ich teraz, stał się artykuł o szefowej Związku Wypędzonych – Erice Steinbach, której marzy się powstanie muzeum – Centrum Przeciw Wypędzeniom.

Dziwnym zbiegiem okoliczności o Erice Steinbach zaczęto dużo mówić w Polsce, robiąc jej tym samym dobrą reklamę, ponieważ w Niemczech o niej i o jej organizacji raczej się milczy zachowując stosowny dy-

stans na linii dwustronnych stosunków Polska – Niemcy. Czytając ten artykuł miałem przed oczami moje wszystkie spotkania z Niemcami i rozmowy z nimi na różne tematy. Przypomniały mi się także lata zimnej wojny, kiedy z zupełnie innych pobudek tak dużo mówiło się w polskich mediach o „wypędzonych” i o Hupce szefującemu prężnej organizacji, ideologicznie podsycanej popularnym wówczas w RFN rewizjonizmem.

Warto przeczytać i inne opowiadania Dariusza JANUSIA, na przykład filozoficzne rozważania na temat przemijania zawarte w bardzo interesującej opowieści zatytułowanej „CZWARTY DO BRYDŻA”.

Pierwszy odszedł Zygmunt – pisze JANUŚ. – Telefon w środku nocy. Płacz dziecka, płacz i bezradność pozostawionej kobiety. To był silny wstrząs dla wszystkich. Przegrana z rekontrą co najmniej bez dwóch. Kobiety nie wchodziły do kostnicy. Stały z boku. Właściciel zakładu pogrzebowego podszedł do niego i powiedział: - Nie chcę, żeby kobiety tu wchodziły. Niech pan rozpozna zwłoki. Tak, to był on. Leżał w foliowym, czarnym worku. Usłyszał świst rozsuwanego zamka i zobaczył jego twarz w beznadziejnie głupim wyrazie. Otwarte usta. Zupełnie bezsensowna śmierć. Pas. Zygmunt nie żył. Przy stole panował cisza. Po jakimś czasie znowu przystąpili do gry, lecz każdy z graczy wciąż go sobie przypominał. On był najlepszy. Potrafił myśleć i analizować jak komputer. Liczył karty każdego koloru. Nie ograniczał się jak inni wyłącznie do atu. Bezbłędnie przewidywał, gdzie ukryta jest dama lub król, którą należy wyimpasować. Najsilniejszą jednak stroną Zygmunta była sama rozgrywka. Umiejętne prowadzenie gry, a jeżeli już

przegrana, co mu się bardzo rzadko zdarzało, to z jak najmniejszymi stratami.

Na wieczorze autorskim zorganizowanym w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie Dariusz Januś wskazał na jeszcze jedno opowiadanie „Za stary na zemstę?”

- Gruppenfuhrer Koepke? – zwrócił się Józef do mężczyzny stojącego w cieniu platanów na przystanku autobusowym ADAC w Mannheimie. Czy przypominasz sobie Włocławek w 1939 roku?

Starzec, którego zaczepił popatrzył na niego przerażony i nic nie odpowiadając odwrócił się na pięcie. Zaczął biec w stronę skrzyżowania. Józef chciał go przytrzymać za rękaw, ale ten gwałtownie wyrwał rękę.

Tak zaczyna opowiadać bardzo skomplikowane losy bogobojnego, dobrego Żyda – Józefa G. pochodzącego z Włocławka, a pochowanego na cmentarzu komunalnym w Weinheimie.

Nową książkę Dariusza Janusia wzbogacają fotomontaże w których niepoślednią rolę odgrywają symbole, ważna jest również ich metaforyka.

Dariusz Januś, dziennikarz, publicysta, pedagog wydał swoją pierwszą książkę w 2001 r. „Mali grzesznicy w Betlejem”, to szokujące często opowiadania o wychowankach Państwowego Pogotowia Opiekuńczego w Tarnowie, w którym D. Januś pracował przez siedem lat jako nauczyciel – wychowawca.

(j.kom)

Dariusz Januś „Co potrafi drobna blondynka?”, Tuchów 2004 r., Wydawca: „Ela” Elżbieta Dudek, Skład, druk i oprawa – Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie, ISBN 83-86744-27-8.

Świetlica otwarta

WSPARCIE DLA RODZINY

W Domu Parafialnym w Zgłobicach oficjalnie otwarto Ośrodek Wsparcia Dziennego. Dzieci mogą odrobić lekcje, zjeść skromny posiłek, ciekawie spędzić wolny czas. Pieniądze na jego utworzenie przekazał powiat tarnowski.

Placówka, która mieści się w zgłobicckim domu parafialnym, czynna jest od 1 grudnia ubiegłego roku. Na jej potrzeby proboszcz tamtejszej parafii ks. dziekan Ryszard Radoń przekazał kilka pomieszczeń. Dzięki temu 30 dzieci ze Zgłobic, Koszyc Wielkich, Rzuchowej i Szczepanowic może odrabiać lekcje, zagrać w bilard, tenisa stołowego, w „piłkarzyki” a nawet pomalować czy pośpiewać. W planach jest otwarcie sali komputerowej. W lecie dzieci mają wyjeżdżać na wycieczki.

Ośrodek czynny jest od poniedziałku do piątku. W dni

nauki szkolnej od godziny 13 do 17, podczas przerw świątecznych czy ferii od 9 do 13.

- Nasza placówka ma pomagać rodzinie. Staramy się to robić na różne sposoby. Pobyt u nas dzieci rozpoczynają od odrabiania lekcji. Następnie jest czas na skromny posiłek. Każdy z naszych wychowanków może zjeść kanapkę oraz napić się herbaty - informuje kierownik placówki Danuta Warchoń. - Na koniec każdego dnia dzielimy się na grupy i przekazujemy dzieciom informacje na temat zagrożeń wynikających z zażywania narkotyków czy też spożywania alkoholu. Te zajęcia realizujemy w ramach programu „Trzy Koła”.

Starania o uruchomienie takiej świetlicy w Zgłobicach czyniła zwłaszcza mieszkająca tutaj przewodnicząca Rady Gminy Tarnów Urszula Rój. - Bardzo dobrze się stało, że Starostwo Powiatowe zdecy-

dowało się utworzyć tę placówkę w naszej miejscowości. Nie można zapomnieć, że nie byłoby to możliwe bez zaan-

sta tarnowski Michał Wojtkiewicz, członek Zarządu Powiatu Tarnowskiego Mirosław Banach i wójt Piotr



żowania tutejszych księży, a także wójta naszej gminy. Nasza radość jest tym bardziej większa, że starania o utworzenie tej albo podobnej placówki czyniliśmy od dawna.

Na oficjalnym otwarciu placówki obecny był staro-

Molczyk. Pomieszczenia poświęcił ks. dziekan Ryszard Radoń. Dzieci zaprezentowały program artystyczny, związany z okresem bożonarodzeniowym.

(zet)

Problem o niezbyt przyjemnym zapachu

Dobiegają końca zebrań sprawozdawcze w poszczególnych sołectwach naszej gminy. Powszechnie wyrażane są na nich oczekiwania poprawy gminnej infrastruktury, szczególnie dróg oraz przyspieszenia wodociągowania i budowy kanalizacji. Oczekiwania w tym zakresie nie mogą dziwić, wszak żyjemy na obrzeżach wielkiego miasta, jest XXI wiek. Na dodatek rozbudowano wielkie nadzieje: wedle świetlnych planów sprzed lat przynajmniej te ostatnie media powinny już istnieć w całej gminie.

Znaczącym przyspieszeniem poprawy sytuacji będzie bez wątpienia realizacja w najbliższej przyszłości programu porządkowania gospodarki wodno-ściekowej w ramach programu „Czysty Dunajec”, finanso-

wanego w znacznym zakresie ze środków funduszu ISPA. Wyzwania jakie niesie realizacja tego programu są nieporównywalne z dotychczasowymi inwestycjami realizowanymi w gminie Tarnów. Rozległy zakres przewidywanych inwestycji, znaczna wartość planowanych do wykonania prac, ich krótki czas, złożoność procedur przetargowych i szczegółowość kontroli na wszystkich etapach postępowania administracyjnego i realizacji inwestycji sprawiają, iż zainteresowanych skorzystaniem z ogromnych możliwości czekają teraz niełatwe miesiące. Należy przygotować i zweryfikować dokumentację, w perspektywie 3 miesiące uzyskać ostateczne, prawomocne zezwolenia na budowę zadań objętych programem ISPA. Brak takowych zaowo-

kuje skreśleniem zadań z listy planowanych do wykonania i oddali na niemożliwą do określenia przyszłość wykonanie inwestycji tam, gdzie brak będzie zgody bezpośrednio zainteresowanych. Logika programów pomocowych jest chwilami brutalna, ale chyba tylko tak wymusić można konstruktywne działanie i wyzwolić energię, na co dzień tylko drzemającą w wielu z nas.

Przygotowując się do realizacji planowanej w ramach programu „Czysty Dunajec” budowy kanalizacji w Tarnowcu podjęliśmy w zespole obejmującym członków Komitetu Kanalizacji, Rady Sołectkiej i radnych trud ogarnięcia aktualnego stanu posiadania i uporządkowania sytuacji w tym zakresie. Obraz jaki wyłania się z przeglądu dokumentacji wykonanych już odcinków kanaliza-

cji jest porażający. Totalny chaos i kompletny brak kontroli nad wykonaną już siecią budzić musi przerażenie. Uczynić muszę zasadnicze zastrzeżenie: chodzi wyłącznie o problem, nie nieistotne personalia. Zresztą sytuacja jaką stwierdziliśmy w Tarnowcu nie odbiega od innych miejscowości, jest to obraz pewnego standardu obowiązującego w przeszłości. Odpowiedzialność za diagnozowany stan rozkłada się na Społeczne Komitety, urzędników, wykonawców, eksploatujące sieć Tarnowskie Wodociągi. Uznając, że tak było, trzeba jasno powiedzieć, iż tak dłużej być nie może. W najbliższych miesiącach podjęte zostaną wszelkie prawem dozwolone kroki porządkujące istniejący bałagan.

Ciąg dalszy na stronie 14

ZGŁOBICE. Aparat cyfrowy za projekt

TRWA RATOWANIE KASZTANÓW

W styczniu 2003 roku opisywaliśmy realizowany w Szkole Podstawowej w Zgłobicach projekt ekologiczny mający na celu uratowanie znanej wielu osobom alei kasztanowców w centrum wsi. Przypomnijmy, że drzewa niszczy groźny szkodnik o niewinnej nazwie szrotówek kasztanowcowiaczek. Uczniowie pod kierunkiem opiekunów projektu już drugi rok stosują jedyną i jak dotychczas najskuteczniejszą metodę polegającą na zbieraniu opadających liści i ich utylizacji.

Ponieważ metoda ta obok dużej liczby wolontariuszy wymaga zastosowania sprzętu ogrodniczego, prowadzący projekt panie Maria Ciasnocha i Barbara Lech postarały się o zdobycie dodatkowych sponsorów. Projekt zo-

stał zgłoszony do krajowego konkursu „Szkoly dla Ekorozwoju” organizowanego przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska. Fundacja pozytywnie oceniła projekt przyznając na realizację jego założeń kwotę 1950 zł. Za otrzymane pieniądze zakupiono kosiarkę spalinową, odkurzacz do liści, grabie i łopaty. Sprzęt posłuży również do innych działań na rzecz pielęgnacji najbliższego otoczenia szkoły.

Ponadto działania wsparli inni sponsorzy. Na szczególną uwagę zasługuje współpraca i poparcie ze strony Urzędu Gminy, który już drugi rok zaopatruje nas w worki i rękawiczki potrzebne do prac porządkowych. Pełne poparcie i pomoc realizatorzy pomysłu ekologicznego otrzymali od dyrektora szkoły Ewy Soját, która również przezna-

czyła środki z Funduszu Specjalnego Szkoły.

Wśród pozostałych darczyńców znaleźli się Starostwo Powiatowe w Tarnowie, miejscowa Firma Budowlana oraz Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Zgłobicach.

Cały projekt znalazł uznanie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W końcowym konkursie oceniano studium przypadku realizowanego projektu. Nasza szkoła z realizowanym projektem o kasztanowcach znalazła się wśród 21 wyróżnionych projektów na ponad 250 biorących udział w konkursie. W nagrodę szkoła otrzymała aparat cyfrowy.

Realizacja zamierzeń projektu nie byłaby możliwa bez ogromnej liczby uczniów, którzy rozumiejąc problem ekologiczny w swoim otoczeniu chętnie uczestniczyli we wszelkich działaniach na rzecz projektu. Listę uczestników wolontariatu zamykają rodzice, którzy wykonali kilkanaście

budek lęgowych dla ptaków i rozwieszając je na drzewach na terenie pobliskiego otoczenia włączyli się tym samym do walki ze szkodnikiem. Uczestniczyli oni wraz ze swymi dziećmi w swoistej lekcji ekologii.

Akcja ratowania kasztanowców potrwa zapewne kilka lat i będzie potrzebowała kolejnych ochotników. Oby pełnym podziękowaniem dla wszystkich była zakwitająca wiosną aleja kasztanowców.

B. Lech,
M. Ciasnocha



dokończenie ze strony 13

Na początek analizy wzięliśmy te odcinki kanalizacji, które są już wykonane i eksploatowane. By było konkretnie analizie poddaliśmy ulice Romana Sanguszki i Tarnowską. Obraz w największym uogólnieniu jest następujący: na pierwszej z nich zinwentaryzowano 22 przyłączy, a więc finansowy udział ludności winien wynosić w formie wpłat własnych po uzgodnionych przed laty 2.000 za przyłączy równo 44.000 PLN. Tymczasem wysokość wpłat na wykonanym przed kilku laty odcinku wynosi dziś zaledwie 13.080 PLN. Zastaną wstydlivego milczenia opuszczamy na tych, których udział wynosi 0, a w pełni korzystają z wykonanej przez gminę – czyli nas wszystkich – kanalizacji. Szczególnie uprzywilejowane są osoby, które nie wpłaciły ani złotówki (co najmniej 2 z ulicy Sanguszki), ani też nie podpisały umowy z Tarnowskimi Wodociągami i korzystają

z kanalizacji nie płacąc od lat ani grosza. Jeszcze 3 inne mając wpłaty (jedna osoba 180 PLN, druga – 200 PLN i tylko jedna – całe 2.000 PLN) na rzecz Społecznego Komitetu Kanalizacji nie podpisały umów z Tarnowskimi Wodociągami. Sytuacja taka jest bardzo dobrą ilustracją niepokojących zjawisk w samych Wodociągach. Istniejący bałagan w wykorzystaniu już istniejącej sieci sprawia, iż trudno przyjąć bez sprzeciwu propozycję podwyżki cen o 15 %, gdy 5 spośród 22 odbiorców ulicy Sanguszki bezkosztowo obsługiwanych jest przez firmę. Koszty tych prawie 20 % uprzywilejowanych przez Wodociągi ponosimy solidarnie wszyscy. I na tolerowanie tego dłużej nie ma zgody.

Ulica Tarnowska – 18 przyłączy przekazanych Tarnowskim Wodociągom, zamiast 36.000 wpłat na rzecz Społecznego Komitetu Kanalizacji tylko 15.020 PLN, 4 niepodpisane umowy z Wodociągami (wpłaty tych

osób wynoszą odpowiednio dwa razy po 0, 820 i tylko raz pełne 2.000 PLN). Wpłaty własne po 100, 180, 200 czy nawet... 20 PLN są niestety na porządku dziennym. Gwoli wyjaśnienia przyznać trzeba, iż ślimaczące się tempo realizacji kanalizacji nawet najbardziej zdesperowanych mogło zniechęcić do systematycznych wpłat.

Analiza sytuacji w Tarnowcu dopiero się rozpoczęła i obejmuje ulice, na których kanalizacja już funkcjonuje. Oczywiście jest, iż jest to w konsekwencji sytuacja najlepsza. Cóż powiedzieć o tych fragmentach wsi, gdzie do niedawna możliwość wykonania kanalizacji była bardzo odległą perspektywą i brak było motywacji do dokonywania regularnych wpłat własnych? Jak łatwo się domyśleć (bo to jakaś polska specyfika) większość zaległości względem Społecznego Komitetu i Tarnowskich Wodociągów mają osoby wcale nie najgorzej sytuowane, wprost przeciwnie. Ale też

ci, którzy najbardziej zalegają z wywiązywaniem się ze swych powinności względem gminnej wspólnoty są na ogół najbardziej roszczeniowi. Nie trzeba nawet pisać, iż nieraz nie kryją się nawet z przekonaniem o własnej genialności i zapobiegliwości, bo za symboliczną flaszkę załatwiły sobie to, co innych kosztowało nawet lata systematycznych wpłat. Oczekiwania na przyszłość są niekiedy podobne, ale takie sytuacje się już na pewno nie powtórzą. Program „Czysty Dunajec” ma doprowadzić do uporządkowania gospodarki wodnościekowej, a w ramach tego porządkowania obok budowania na nowych zasadach infrastruktury mieści się też niewątpliwie i gruntowny remont już istniejącej sieci z likwidacją nielegalnych przyłączy wód opadowych czy odcięciem przyłączy tam, gdzie brak umów z Tarnowskimi Wodociągami i żałosne próby ordynarnego okradania uczciwych klientów.

Jerzy Okoński

Co słyszeć w Wolanii?

Wiosną na gościnnym boisku

Bez braci Prokopów, ale z Łukaszem Kazikiem rozpoczęła przygotowania do rundy wiosennej Wolania Wola Rzędzińska, prezentujący najwyższy poziom sportowy klub piłkarski w gminie Tarnów. Ze względu na remont swojego obiektu, zespół wiosną grać będzie na stadionie Błękitnych Tarnów. Być może na sfinansowanie części prac przy modernizacji stadionu uda się uzyskać pieniądze z unijnego funduszu Sapard.

Przygotowania do sezonu, ósmej po rundzie jesiennej w IV lidze Wolanii, idą pełną parą. – Zajęcia rozpoczęliśmy na początku stycznia. Treningi odbywają się cztery razy w tygodniu – informuje Andrzej Prendota, wiceprezes Wolanii.

Drużyna nie uniknęła zmian kadrowych. Odeszli Tomasz i Marcin Prokopowie (interesuje się nimi Orzeł Dębno). Wrócili - z wypożyczenia z Proszowianki - Łukasz Kazik oraz Dawid Gala (ostatnio kontuzjowany). W kadrze jest też Dominik Kawa, który zdecydował się ponownie grać. Niewykluczone, że Wolanię wzmocni jeszcze kilku młodych, utalentowanych zawodników.

Błękitna Wolania

Mimo odejścia dwóch czołowych graczy działacze zachowują spokój. – Bracia Prokopowie przyszli do nas jako wolni zawodnicy. Zdecydowali się u nas grać przez pół roku – wyjaśnia Andrzej Prendota. – Po zakończeniu rundy jesiennej nie byli zainteresowani dalszymi występami u nas. Nic nie mogliśmy na to poradzić. Myślę, że Łukasz Kazik wypełni lukę po Tomaszu Pokopie. Jest młodszy i bardziej perspektywiczny. Pozostali gracze też powinni stanąć na wysokości zadania. Liczę, że w tym składzie uda nam się zdobyć 15 punktów, które powinny wystarczyć do utrzymania – dodaje wiceprezes.

Wiosną Wolania grać będzie na stadionie Błękitnych. – Właśnie rozpoczęliśmy remont boiska. Wkrótce będziemy mieli nową, równą murawę oraz trybuny na 300 miejsc – informuje Waclaw Ciochoń, członek zarządu klubu. – Wokół stadionu ma być wyłożone betonowe ogrodzenie, które obiecał nam przekazać Leier. Część kosztów związanych z remontem najprawdopodobniej pokryje fundusz Sapard. Złożyliśmy odpowiedni wniosek w tej sprawie. Pomoc zadeklarował wójt gminy Tarnów. Z wynajęciem boiska na mecze w



Wiosną juniorzy i trampkarze Wolanii grać będą na boisku Sokoła Wałki

rundzie wiosennej nie mieliśmy problemu. Szybko doszliśmy do porozumienia z prezesem Błękitnych Tarnów Józefem Jedynakiem, a także Andrzejem Koćmą, kierującym tym klubem. Liczymy, że również tam licznie będą przyjeżdżać na mecze nasi kibice.

Pozostałe klubowe zespoły (juniorzy, trampkarze natomiast a także rezerwy) grać będą na stadionie Sokoła Wałki. Nowy obiekt Wolanii ma być otwarty już w sierpniu.

Boisko dużo większe

Z zamiarem przeprowadzenia remontu działacze Wolanii nosili się od dawna. – Te prace były dla nas koniecznością. Płyta naszego boiska była bardzo nierówna. Różnica wzniesień pomiędzy liniami bocznymi boiska wynosiła do kilkudziesięciu centymetrów – informuje Waclaw Ciochoń. – Teraz nie tylko wyrównamy teren, ale też poszerzymy nasze boisko. Do tej pory miało wymiary 98 x 58 metrów. Po remoncie będzie na 60 metrów szerokie i 104 długie.

Przypomnijmy, że pieniądze na remont wolscy działacze zbierali podczas jubileuszu 55-lecia klubu, który odbył się w sierpniu ubiegłego roku. Wtedy oprócz wolnych datków, sprzedawali specjalne cegiełki, a także zorganizowali loterię, z której cały dochód przeznaczono na remont.

Wolania to jednak nie tylko pierwsza drużyna. Działacze liczą, że również pozostałe drużyny w nadchodzących rozgrywkach będą prezentowały się przyzwoicie. – Słabiej wprowadzie zagrali nasi juniorzy prowadzeni przez Stanisława Sroczyńskiego, ale pamiętajmy, że na początku obecnego sezonu praktycznie połowa tej drużyny zasilila pierwszy zespół – mówi Andrzej Prendota

Na pewno też prowadzeni przez Łukasza Prendotę trampkarze młodszy i starszy będą chcieli zaprezentować się z jeszcze lepszej strony. Warto przypomnieć jeszcze, że Wolania dysponuje grającymi w B-klasie rezerwami.

(Zer)

Msza św. w Jodłówce Wałkach

W intencji żużlowców

Ekstraligowi żużlowcy Unii Tarnów, pod opieką Mariana Wardzały, już od 1 grudnia 2003 roku przygotowują się do nowego sezonu 2004. Zawodnicy prócz zajęć na hali, w terenie, na siłowni i w saunie, zaliczyli w Szczawnicy w dniach 19-28 stycznia br. obóz kondycyjno – szkoleniowy. A od 1-8 marca br. drużyna „Jaskółek” ma przejść intensywny trening na włoskim torze Lonigo.

Aby Bóg w tajemnicy Opatrzności błogosławił żużlowcom w szlachetnej walce na czarnym torze oraz spełnił oczekiwania kibiców sportowych, dnia 14 marca o godz. 15 odprawię w kościele p.w. Opatrzności Bożej w Jodłówce-Wałkach mszę św.

Sympatycy żużla mają nadzieję, że dobrze przygotowana drużyna ekstraligowców, jeszcze wzmocniona przez gwiazdy żużlowego sportu tj. Tony Rickardssona oraz braci Tomasza i Jacka Gollobów, przyciągnie na tarnowskie trybuny tysiące fanów speedway'a.

Przypominam żużlowym kibicom terminarz Drużynowych Mistrzostw Polski 2004:

Na żużlowym torze w Tarnowie:
28.03 Unia T – Włókniarz Cz.
14.04 Unia T – Unia Leszno
03.05 Unia T – Quick-mix Z.Góra
30.05 Unia T – Atlas Wrocław
20.06 Unia T – Apator A.Toruń
04.07 Unia T – RKM Rybnik
11.07 Unia T – BKS P.Bydgoszcz

Na żużlowych torach naszego kraju:
04.04 Polonia Bydgoszcz – Unia T
12.04 RKM Rybnik – Unia T
25.04 Apator A.Toruń – Unia T
16.05 Atlas Wrocław – Unia T
06.06 Quick-mix Z.Góra – Unia T
27.06 Unia Leszno – Unia T
18.07 CKM Włókniarz Cz. – Unia T

ks. dr Tadeusz Wołak

Szkoła Podstawowa w Łękawce w sobotę, 24 stycznia zapełniła się kolędnikami. Odbывał się tam VI Przegląd Grup Kolędniczych i Jasełkowych, zorganizowany przez samorząd gminy Tarnów.

Organizowany jest po to, aby wzbudzać wśród dzieci i młodzieży zainteresowanie tradycją chrześcijańską, tradycjami własnych regionów oraz propagować wśród najmłodszych obywateli gminy staropolskie obrzędy i zwyczaje Bożonarodzeniowe.

Rywalizowano w dwóch grupach wiekowych. Pierwsza to były reprezentacje szkół, składające się z uczniów klas od I do III, zaś drugą stanowiły klasy od IV do VI. Każdą grupę reprezentować mogła dowolna ilość uczestników. Obowiązywało pamięciowe opanowanie ról.

W ocenie wykonawców jury w składzie: Urszula Rój (przewodnicząca Rady Gminy Tarnów), Alicja Kusior (sekretarz gminy Tarnów), Andrzej Kłosiński (Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury), Anna Chmura (dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu) i Janina Nowak (emerytowana nauczycielka z Łękawki) kierowało się doбором repertuaru, interpretacją utworów, doбором kostiumów i strojów oraz ogólnym wyrazem artystycznym.

W pierwszej kategorii najwyżej oceniono „jasełka” przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej w Zbylitowskiej Górze. Drugie miejsca przypadły zespołom, reprezentującym szkoły w Błoniu i Łękawce. Warto tutaj podkreślić, że szkoła w Błoniu, będąca autonomiczną od ub. roku, pierwszy raz była reprezentowana na tego typu przeglądzie.

W drugiej kategorii zwyciężyli reprezentanci Szkoły Podstawowej w Zgłobicach. Drugie miejsca zajęli kolędnicy ze szkół w Zawadzie, Woli Rzędzińskiej II i Łękawce.

Specjalna nagroda dyrektora SP w Łękawce Andrzeja Muniaka przyznana została Zawadzie za oryginalną szopkę, wzbogaconą o żywy inwentarz.

